

UZASADNIENIE

Pozwem z 4 stycznia 2018r. powódka S. M. wystąpiła przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Z. o zapłatę kwoty 6000,00 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 listopada 2017r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku z dnia 17 września 2017r. skutkującego rozstrojem zdrowia i uszkodzeniem ciała. Ponadto wniosła o zapłatę od pozwanej kwoty 95,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 listopada 2017r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia wynikającymi z wypadku z dnia 17 września 2017r. Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że w dniu 17 września 2017r. miał miejsce wypadek podczas schodzenia po schodach, w wyniku którego doznała określonych urazów ciała. Była hospitalizowana, a następnie kontynuowała leczenie w przyszpitalnej poradni ortopedycznej. Pomimo zakończenia procesu leczenia w poradni ortopedycznej powódka do dnia dzisiejszego odczuwa negatywne następstwa doznanego urazu. Podniosła, iż urazy powstałe wskutek wypadku z dnia 17 września 2017r. w sposób znaczący wpłynęły na jej życie. Następnie podała, iż poniosła koszty leczenia w kwocie objętej powództwem, których wysokość dokumentują załączone paragon fiskalny oraz faktura. Pozwana w odpowiedzi na zgłoszenie szkody odmówiła zaspokojenia roszczeń powódki, uzasadniając swoje stanowisko tym, że powódka nie zachowała należytej ostrożności, a wskazane wyszczerbienie na jednym ze stopni schodów nie jest znaczące i było już kiedyś naprawiane. W ocenie powódki w przedmiotowej sprawie niewątpliwie doszło do powstania szkody i winę za wypadek ponosi pozwana będąca właścicielem i zarządcą terenu, na którym doszło do wypadku z uwagi na niewykonanie ciężącego na niej obowiązku ustawowego zapewnienia odpowiednich warunków utrzymania schodów, dostosowując je do ruchu pieszych, tak aby umożliwić w sposób bezpieczny poruszanie się po nich. Dochodzona pozwem kwota tytułem zadośćuczynienia zdaniem powódki jest odpowiednia oraz odpowiada doznanej krzywdzie i pozwole jej w znacznym i odczuwalnym zakresie załagodzić negatywny wpływ wypadku na jej życie. Odnośnie roszczenia odsetkowego powódka wskazała, iż wezwała pozwaną do zapłaty pismem doręczonym 25 października 2017r., zakreślając termin siedmiodniowy do spełnienia świadczenia. Wobec powyższego od dnia następnego po upływie podanego terminu pozwana popadła w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, co uzasadnia przyznanie odsetek ustawowych od dnia 3 listopada 2017r. do dnia zapłaty. W dalszym toku procesu w związku z wydaną opinią biegłego sądowego powódka pismem z 3 października 2019r. zmieniła powództwo o zadośćuczynienie poprzez jego rozszerzenie, domagając się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej kwoty 12.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 listopada 2017r. do dnia zapłaty.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w Z. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W pierwszej kolejności pozwana przyznała, że powódka zwracała się do niej z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania, jednakże pozwana odmówiła jego realizacji z uwagi na wątpliwości co do przedbiegu wypadku. W szczególności wątpliwości pozwanej budziła okoliczność zgłoszenia przez powódkę szkody dopiero po upływie kilku tygodni po zdarzeniu oraz okoliczność, iż wyłączną przyczyną zaistnienia szkody był stan schodów, ponieważ zdaniem pozwanej wyszczerbienia schodów nie są znaczne i stan stopni schodów umożliwia bezpieczne postawienie stopy. Dodatkowo wskazywała, iż klatka schodowa jest wyposażona w oświetlenie i poręcz. Ponadto zdaniem pozwanej zdarzeniu, o ile miało ono miejsce w opisanych przez powódkę okolicznościach, musiały towarzyszyć inne czynniki, które przyczyniły się do powstania szkody, przypuszczalnie pośpiech, obuwie na wysokim obcasie lub niezachowanie należytej ostrożności. Odnosząc się do kwestii wysokości dochodzonej pozwem kwoty tytułem zadośćuczynienia zdaniem pozwanej jest ona zbyt wysoka w stosunku do doznanej krzywdy spowodowanej bólem i cierpieniem i powinna ulec obniżeniu w przypadku poczynienia przez Sąd ustaleń obciążając pozwaną.

Pismem z dnia 26 marca 2018r. (...) S.A. z siedzibą w Ł. zgłosił swój udział w sprawie, przystępując do strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Z. w charakterze interwenienta ubocznego, uzasadniając zgłoszenie faktem, iż pozwana w okresie wskazanym przez powódkę jako data zdarzenia, z którym wiąże roszczenie, korzystała

z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadanym mieniem i zarządzaniem nieruchomościami na podstawie zawartej z (...) S.A. umowy ubezpieczenia. W uzasadnieniu interwenient uboczny oświadczył, iż przyłącza się w całości do stanowiska strony pozwanej, kwestionując roszczenie w całości co do zasady i wnosząc o oddalenie powództwa w całości w związku z niewykazaniem przez stronę powodową, iż do wypadku doszło na skutek zawinionego działania pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 17 września 2017r. około godziny 12:00 w południe powódka S. M. podczas schodzenia z 3 piętra po schodach położonych w bloku mieszkalnym przy ul. (...) w Z., gdzie wynajmuje mieszkanie, przewróciła się na jednym ze stopni schodów, który był wyszczerbiony, czego nie zauważyła, i spadła z nich piętro niżej. Powódka podczas zdarzenia miała obuwie na płaskiej podeszwie. Nie trzymała się poręczy. Szła normalnie po schodach, schodząc wraz ze swoim partnerem K. K. i ich wspólnym synem. Na co dzień powódka korzystała z windy, ale w dniu wypadku była ona nieczynna, co zdarza się dość często. Na biegu schodów, po których schodziła powódka, znajdującym się pomiędzy trzecim piętrem, a niższą kondygnacją były dwa ubytki na dwóch stopniach. To były ubytki mechaniczne, które wcześniej naprawiono i które znowu powstały. Ubytki miały wielkość około 2-3 cm na głębokość schodu i znajdowały się pośrodku stopni, były zauważalne. Przy schodach znajduje się poręcz i dodatkowo schody są oświetlone oświetleniem ledowym włączającym się na czujnik ruchu. Powódka знаła wcześniej stan schodów, ponieważ była ona w tym stanie odkąd S. M. wprowadziła się do zajmowanego mieszkania, czyli około 2 lat przed wypadkiem. Powyższe uszkodzenia schodów zostały naprawione po wypadku powódki.

Dowód: zeznania powódki S. M. (k. 72 akt), zeznania świadków: M. K. (k. 59 verte akt), K. K. (k. 59 verte, 60 akt), wydruki zdjęć stanu schodów (k. 15 akt), wydruki zdjęć schodów w trakcie naprawy (k. 62-64 akt).

Właścicielem i zarządcą terenu, gdzie doszło do wypadku jest pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w Z.. W dacie wypadku pozwana posiadała polisę odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w Ł..

Bezsporne.

Po zdarzeniu powódce zaczęła puchnąć noga. Świadkiem zdarzenia był jej partner K. K., który zaraz po zdarzeniu zaprowadził ją do mieszkania. Powódka zrobiła okłady na spuchniętą nogę, które jednak nie pomogły. W związku z tym partner zawiózł ją na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w Z.. U powódki rozpoznano skręcenie i naderwanie stawu skokowego. Powódka doznała urazu skrętnego stawu skokowego lewego z uszkodzeniem aparatu torebkowo – więzadłowego i rozległym krwiakiem okolicy kostki bocznej. Po diagnostyce i zaopatrzeniu ortopedycznym (unieruchomieniu pierwotnie kończyny w szynie gipsowej podudziowej) została wypisana do dalszego leczenia ambulatoryjnego w Poradni (...) Urazowo-Ortopedycznej. Powódce zalecono chodzenie o kulach bez przystępowania na chorą kończynę. Powódka kontynuowała leczenie w trybie ambulatoryjnym w Poradni (...) Urazowo-Ortopedycznej Szpitala (...) w Z.. W dniu 7 października 2017r. zdjęto gips i zastosowano unieruchomienie w orzezie stabilizującej staw skokowy na dalsze 3 tygodnie. Leczenie ortopedyczne zostało zakończone dnia 7 listopada 2017r. U powódki zastosowano również leczenie farmakologiczne – leki przeciwbólowe i przeciwkrzepliwe. Skutki wypadku wpłynęły na codzienne funkcjonowanie powódki. Nie mogła swobodnie opuszczać mieszkania. Przebywała na zwolnieniu lekarskim. Rodzina musiała pomagać jej w opiece nad małoletnim synem, w tym dowozić go do przedszkola, co było trudne do pogodzenia z ich obowiązkami zawodowymi. Powódce potrzebna była również pomoc przy kąpieli, czy większym sprzątananiu oraz robieniu zakupów. W związku z leczeniem poniosła koszty zakupu leków w łącznej kwocie 95,79 zł.

Dowód: opinia medyczna biegłego sądowego z zakresu ortopedii dr n. med. R. K. specjalisty chirurgii urazowo-ortopedycznej i rehabilitacji medycznej (k. 79-85 akt), zeznania powódki S. M. (k. 72-73 akt), zeznania świadka K. K. (k. 59 verte, 60 akt), karta informacja z (...) Szpitala (...) w Z. i dokumentacja z leczenia z Poradni (...) Urazowo-Ortopedycznej (k. 16-17), paragon na zakup leków i faktura VAT nr (...) (k. 18-19 akt).

Powódka doznała przemijającego (długotrwałego) uszczerbku na zdrowiu spowodowanego następstwami urazu z dnia 17 września 2017r. na poziomie 7% według rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (pozycja w tabeli M- uszkodzenia kończyny dolnej, stawy skokowe, stopa, pozycja 162- ograniczenia ruchomości i zniekształcenia w stawach skokowych w następstwie wykręcenia, zwicnięcia, złamania kości tworzących staw, zranień, ciał obcych itp., podpunkt a)- 7 %). Obecnie u powódki nadal utrzymują się przeciążeniowe dolegliwości bólowe i nawracające obrzęki, a także uczucie niestabilności stawu z ograniczeniem jego ruchomości. Ból nogi pojawia się także przy zmianie pogody. Ograniczenia statyczno-dynamiczne narządu ruchu dotyczą głównie biegania, skakania oraz wykonywania czynności wymagających wspięcia na palce. Rokowanie na wyleczenie jest dobre, ale powódka wymaga dalszego leczenia ortopedycznego, poszerzonej diagnostyki (USG, (...)) oraz kontynuowania leczenia usprawniającego.

Dowód: opinia medyczna biegłego sądowego z zakresu ortopedii dr n. med. R. K. specjalisty chirurgii urazowo-ortopedycznej i rehabilitacji medycznej (k. 79-85 akt).

Pismem z dnia 23 października 2017r., doręczonym w dniu 25 października 2017r., powódka S. M. zgłosiła pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Z. szkodę z wypadku z dnia 17 września 2017r., domagając się wypłaty kwot: 12000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadku z dnia 17 września 2017r. oraz 95,79 zł tytułem odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma bądź wskazania w tym terminie polisy ubezpieczenia OC obejmującej powyższe zdarzenie.

Dowód: zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty z 23.10.2017r. wraz z dowodem nadania (k. 20-24 akt).

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w Z. w odpowiedzi na zgłoszenie szkody w piśmie z dnia 26 października 2017r. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 17 września 2017r. W uzasadnieniu decyzji wskazała na brak wiarygodnych dowodów przemawiających za przyjęciem ustaleń, iż do zdarzenia doszło w okolicznościach wskazanych przez powódkę, a ponadto na możliwość wpływu na powstanie szkody również innych czynników niż stan schodów.

Dowód: pismo pozwanej z 26.10.2017r. (k. 25 akt).

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie dołączonych przez strony dokumentów, uzupełniając swoją wiedzę w oparciu o zeznania powódki oraz zeznania świadków. Nie ujawniono żadnych okoliczności podważających wiarygodność złożonych dokumentów, czy też zeznań. W kwestii wysokości uszczerbku na zdrowiu, jak i innych konsekwencji wypadku, w którym uczestniczyła powódka, Sąd oparł się na opinii biegłego ortopedy wykonanej w ocenie Sądu w sposób fachowy i merytoryczny. Sąd uznał przedstawioną przez biegłego opinię za sporządzoną w sposób wyczerpujący i rzetelny, a stwierdzenia w niej zawarte za spójne i jasne. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego i nie wносиła o jej uzupełnienie. Opinia biegłego sądowego stanowiła podstawę merytoryczną wydanego orzeczenia.

Sąd Rejonowy zważył co następuje.

Powództwo jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawę prawną żądania powódki stanowiły art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia; art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. zgodnie z którym sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; a także art. 444 § 1 zd. 1 k.c. stanowiący, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Jedną z przesłanek odpowiedzialności z art. 415 k.c. jest wina. Pozostałe przesłanki to szkoda i adekwatny związek przyczynowy między zawinionym działaniem (lub zaniechaniem) a szkodą. W rozpatrywanej sprawie bezspornym

było, iż strona pozwana była właścicielem i zarządcą budynku, gdzie doszło do zdarzenia z 17 września 2017r. i to na niej ciążył obowiązek utrzymania znajdujących się w nim schodów w takim stanie, aby nie stwarzały one zagrożenia dla zdrowia osób poruszających się po tych schodach. Z zeznań zarówno powódki jak i świadków oraz załączonych do pozwu zdjęć stanu schodów zarówno na płycie CD, jak i ich wydruku) wynika, iż w dniu zdarzenia z 17 września 2017r., na schodach, po których schodziła powódka, pomiędzy kondygnacjami, gdzie znajdowało się mieszkanie powódki, a niższą kondygnacją były dwa ubytki mechaniczne na dwóch stopniach pośrodku o wielkości około 2-3 cm. W związku z powyższym w ocenie Sądu przyjąć należało, iż pozwana zaniedbała powyższemu obowiązkowi utrzymania schodów w należyтым stanie, co było wyłączną przyczyną wypadku, jakiemu uległa powódka na tych schodach i doznanych przez to przez powódkę obrażeń ciała. Pozwana nie wykazała, co próbował podnosić interwenient uboczny w głosach końcowych stron, że budynek ten, w tym w szczególności ten bieg schodów został sprawdzony w toku przeglądu technicznego i dopuszczony do użytku mieszkańców jako niezagrażający bezpieczeństwu. To na pozwanej jako właścicielu i zarządcy budynku przy ul. (...) w Z. ciąży obowiązek wynikający z art. 61 ustawy prawo budowlane, a dotyczący utrzymania obiektu zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2 ustawy, który z kolei stanowi, że obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należyтым stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej.

Powódka w swoich zeznaniach dokładnie opisała jaki przebieg miało zdarzenie z 17 września 2017r. wywołujące szkodę, a potwierdzeniem tych zeznań, że nawierzchnia schodów była utrzymana w sposób nieprawidłowy dla osób się po nich poruszających, był poza zeznaniami świadka K. K. także wydruk zdjęć stanu schodów, na których widoczne były uszkodzenia tych schodów. W tym miejscu należy dodać, że nie było między stronami sporne, iż uszkodzenie schodów było ubytkiem w szerokości stopnia o wymiarach w najszerszym miejscu dochodzącym nawet do 3 cm. W opracowaniach dotyczących budowy i konstrukcji schodów podaje się, że szerokość stopnia o wymiarach 32 cm jest szerokością komfortową, 30 cm to szerokość wygodna, a 29 cm to szerokość przeciętna. Powyższe ukazuje pewną prawidłowość, która prowadzi do prostego wniosku, że 3 cm szerokości schodów robi znaczącą różnicę dla komfortu używania tych schodów. Ma to o tyle większe znaczenie przy schodzeniu z nich, że nie sposób schodząc normalnie dostawić pięty idealnie do podstopnicy poprzedniego stopnia, co już powoduje, że wykorzystana jest mniejsza powierzchnia stopnia na postawienie stopy. Pozbawienie zatem stopnia kolejnych 3 cm na szerokości znacząco zmniejsza komfort i bezpieczeństwo poruszania się po schodach. Ma to tym większe znaczenie, że mniejsza szerokość dotyczyła tylko fragmentu jednego stopnia, co niewątpliwie stanowi niejako zaskoczenie dla schodzącego człowieka. Ostatecznie po zgłoszonym wypadku Spółdzielnia Mieszkaniowa naprawiła wskazane ubytki, co świadczy również o tym, że jednak dostrzegła taką potrzebę dla bezpieczeństwa mieszkańców. W następstwie wypadku z 17 września 2017r. powódka doznała urazu stawu skokowego w wyniku upadku na nieprawidłowo utrzymanej nawierzchni tych schodów.

Zatem zdaniem Sądu pomiędzy urazem stawu skokowego, jakiego doznała powódka w dniu 17 września 2017r. a zaniedbaniami w utrzymaniu nawierzchni schodów w budynku klatki schodowej przy ul. (...) w Z., gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, zachodził bezpośredni i adekwatny związek przyczynowy. Właściciel budynku więc, poprzez nieprawidłowe utrzymanie nawierzchni tych schodów, po których poruszała się powódka, spowodował szkodę na osobie powódki, polegającą na urazie stawu skokowego powódki. Gdyby bowiem nawierzchnia schodów była prawidłowo utrzymana, w ocenie Sądu do powyższego zdarzenia nie doszłoby i powódka nie doznałaby tak bolesnego dla niej urazu.

W związku z powyższym Sąd przyjął i ustalił w przedmiotowej sprawie, że strona pozwana ponosiła wobec powódki co do zasady odpowiedzialność za skutki dla zdrowia powódki zdarzenia z dnia 17 września 2017r.

Odnosząc się do roszczenia powódki o zadośćuczynienie wskazać należy, że zadośćuczynienie, o jakim mowa w art. 445 k.c. ma przede wszystkim na celu naprawienie krzywd wyrządzonych deliktem oraz złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – zarówno tych już doznanych, jak też mogących wystąpić w przyszłości. Przy czym nie tylko trwałe,

lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2000r. w sprawie o sygn. akt V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Natomiast wysokość zadośćuczynienia, z uwagi na jego kompensacyjny charakter, powinna być adekwatna do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności takie jak nasilenie cierpień- zarówno fizycznych jak i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa czy trwałe następstwa zdarzenia. Rozmiar zadośćuczynienia musi przy tym przedstawiać dla pokrzywdzonego ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie określenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002r. w sprawie IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Jak wynikało bowiem z dokumentacji leczenia powódki doznanych przez nią obrażeń ciała w wyniku zdarzenia z dnia 17 września 2017r. oraz także opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, powódka w wyniku spadnięcia ze schodka klatki schodowej na nieprawidłowo utrzymanym biegu schodów budynku przy ul. (...) w Z. doznała urazu skrętnego stawu skokowego lewego z uszkodzeniem aparatu torebkowo – więzadłowego i rozległym krwiakiem okolicy kostki bocznej, co skutkowało przemijającym (długotrwałym) uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 7 % według rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (pozycja w tabeli M- uszkodzenia kończyny dolnej, stawy skokowe, stopa, pozycja 162- ograniczenia ruchomości i zniekształcenia w stawach skokowych (w następstwie wykręcenia, zwichnięcia, złamania kości tworzących staw, zranień, ciał obcych itp., podpunkt a)- 7 %).

Ustalając wysokość należnego powódce od strony pozwanej zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, Sąd wziął pod uwagę rozmiar krzywd i cierpień doznanych przez powódkę w związku ze zdarzeniem z dnia 17 września 2017r. Powódka bowiem w wyniku tego zdarzenia doznała poważnego urazu stawu skokowego lewego, skutkującego koniecznością długotrwałego leczenia i nadal, tj. ponad dwa lata po wypadku wymaga leczenia po dokonaniu poszerzonej diagnostyki. Powódka przez dłuższy okres czasu po zdarzeniu wywołującym szkodę cierpiała, doznawała dolegliwości bólowych oraz była ograniczona w poruszaniu się i codziennym funkcjonowaniu, w tym w pełnej opiece nad 6-letnim wówczas synem, wykonywaniu codziennych obowiązków domowych, co z pewnością wiązało się z odczuwaniem dyskomfortu zarówno fizycznego jak i psychicznego. U powódki nadal utrzymują się przeciążeniowe dolegliwości bólowe i nawracające obrzęki, a także uczucie niestabilności stawu z ograniczeniem jego ruchomości i to przy czynnościach takich jak wspięcie na palce, wysoki, czy bieganie, które wbrew pozorom towarzyszą wykonywaniu codziennych obowiązków każdego człowieka. Nie bez znaczenia jest także młody wiek powódki, która w chwili orzekania ma 25 lat która przed wypadkiem, jak deklarowała uprawiała rekreacyjnie bieganie. Ponadto z doświadczenia życiowego wiadomo, że taki uraz stawu skokowego powoduje większą podatność na podobne urazy w sytuacjach niewłaściwego postawienia stopy choćby podczas zwykłego chodzenia, które dla normalnego człowieka byłyby epizodem nieskutkującym nawet jakimkolwiek bólem.

Mając na względzie powyższe okoliczności w ocenie Sądu dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie za krzywdę w wysokości 12000,00 zł nie jest z pewnością zawyżone i należy uznać je za odpowiednie, o czym orzeczono jak w pkt I sentencji na mocy art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., uwzględniając w tym zakresie zasadne żądanie pozwu.

Odnosząc się z kolei do roszczenia powódki z tytułu odszkodowania, należy uznać je za uzasadnione zarówno co do zasady jak i wysokości. Naprawienie szkody wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia polega na pokryciu kosztów leczenia, zakupu leków i sprzętu medycznego, kosztów rehabilitacji oraz przejazdów do ośrodków świadczących pomoc medyczną lub zapewniających rehabilitację. Powódka zaferowała materiał dowodowy w postaci paragonu fiskalnego i faktury VAT nr (...), które nie pozostawiały wątpliwości co do wysokości poniesionych kosztów zakupu leków i nie były zresztą kwestionowane przez stronę pozwaną. W świetle materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego, Sąd nie miał też wątpliwości co do zasadności tych wydatków oraz ich związku z urazem doznany przez powódkę. W związku z tym, Sąd zasądził w pkt II sentencji orzeczenia na podstawie art. 444 § 1

k.c. żadaną przez powódkę kwotę 95,79 zł z tytułu odszkodowania obejmującego koszty zakupu leków. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., uwzględniając w tym zakresie również zasadne żądanie pozwu.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powódka wygrała sprawę w całości. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.224 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tę składają się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 305 zł, koszt wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 1.800 zł ustalony na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę w wysokości 102 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzeczono o nakazaniu pobrania od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zawierciu kwoty 1.381,12 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa obejmujących koszt wynagrodzenia biegłego sądowego za sporządzenie opinii.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać pełnomocnikowi powódki;
3. przedłożyć z wpływem lub do uprawomocnienia z epo.